



Tygodnik Gospodarczy PIE

10 grudnia 2020 r.

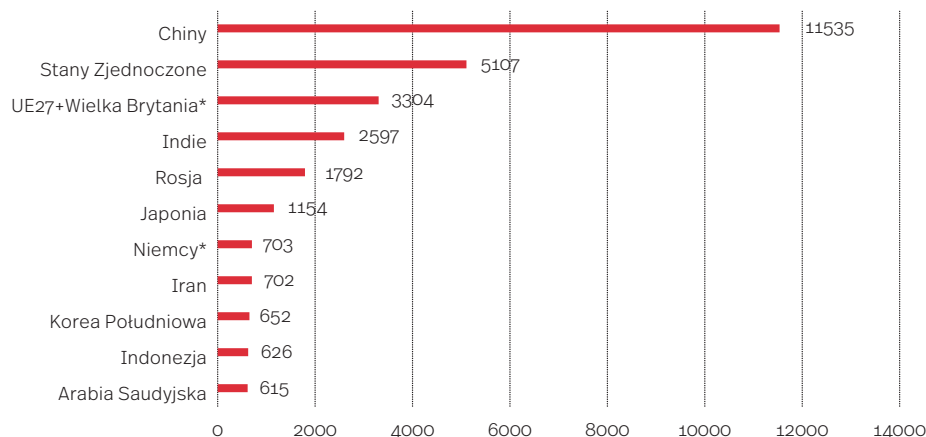
Przełom w realizacji celów porozumienia paryskiego

→ Ostatnie miesiące okazały się przełomowe dla realizacji porozumienia paryskiego. Równopięć lat od wypracowania tekstu porozumienia, proces jego ratyfikacji zakończył się już w 190 spośród 197 krajów. Dwoma państwami o istotnym znaczeniu, które nie ratyfikowały porozumienia są Iran i Turcja, odpowiedzialne łącznie za prawie 3 proc. globalnych emisji. Iran uzależnia ratyfikację od zniesienia sankcji międzynarodowych, natomiast Turcja stara się o zmianę swojego statusu z kraju rozwiniętego na rozwijający się, co pozwoliłoby jej uzyskać dostęp do dodatkowych funduszy klimatycznych. Pozostałymi krajami, które nie ratyfikowały porozumienia, głównie ze względu

na konflikty na swoim terenie, są: Erytrea, Irak, Libia, Sudan Południowy oraz Jemen. Od 4 listopada poza porozumieniem są również Stany Zjednoczone.

→ Poziomy redukcji emisji zadeklarowane przez strony porozumienia dają szansę na powstrzymanie niebezpiecznego dla Ziemi wzrostu temperatury. Według *Climate Action Tracker (CAT)* [1], podniesienie pierwotnie deklarowanych przez strony porozumienia celów redukcyjnych pozwoli ograniczyć wzrost temperatury do 2,1 stopnia Celsjusza [2]. Jest to o 0,9 stopnia mniej, niż wynikało z pierwotnie zadeklarowanych celów i zaledwie 0,1 stopnia więcej, niż przyjęte w traktacie minimum celu [3].

↘ Wykres 1. 10 krajów o najwyższych emisjach CO₂ (Mt) w 2019 r.



*UE27+Wielka Brytania umieszczone są w zestawieniu łącznie jako strona porozumienia paryskiego, natomiast Niemcy, również umieszczone w zestawieniu, nie są stroną.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie: EDGAR – Emissions Database for Global Atmospheric Research.

→ Wzrost szans na osiągnięcie celów porozumienia paryskiego miały przede wszystkim ostatnie decyzje największych emitentów CO₂, tj. Chin i Stanów Zjednoczonych. Kraje te są odpowiedzialne za – odpowiednio – 30 proc. i 13 proc. globalnych emisji. W przypadku Chin celem jest osiągnięcie neutralności klimatycznej w 2060 r. Natomiast celem zapowiedzianym przez nowego prezydenta USA jest powtórne podpisanie i ratyfikacja porozumienia oraz osiągnięcie neutralności w 2050 r.

[1] CAT monitoruje 36 krajów odpowiedzialnych łącznie za około 80 proc. globalnych emisji.

[2] <https://climateactiontracker.org/press/global-update-paris-agreement-turning-point/> [dostęp: 09.12.2020].

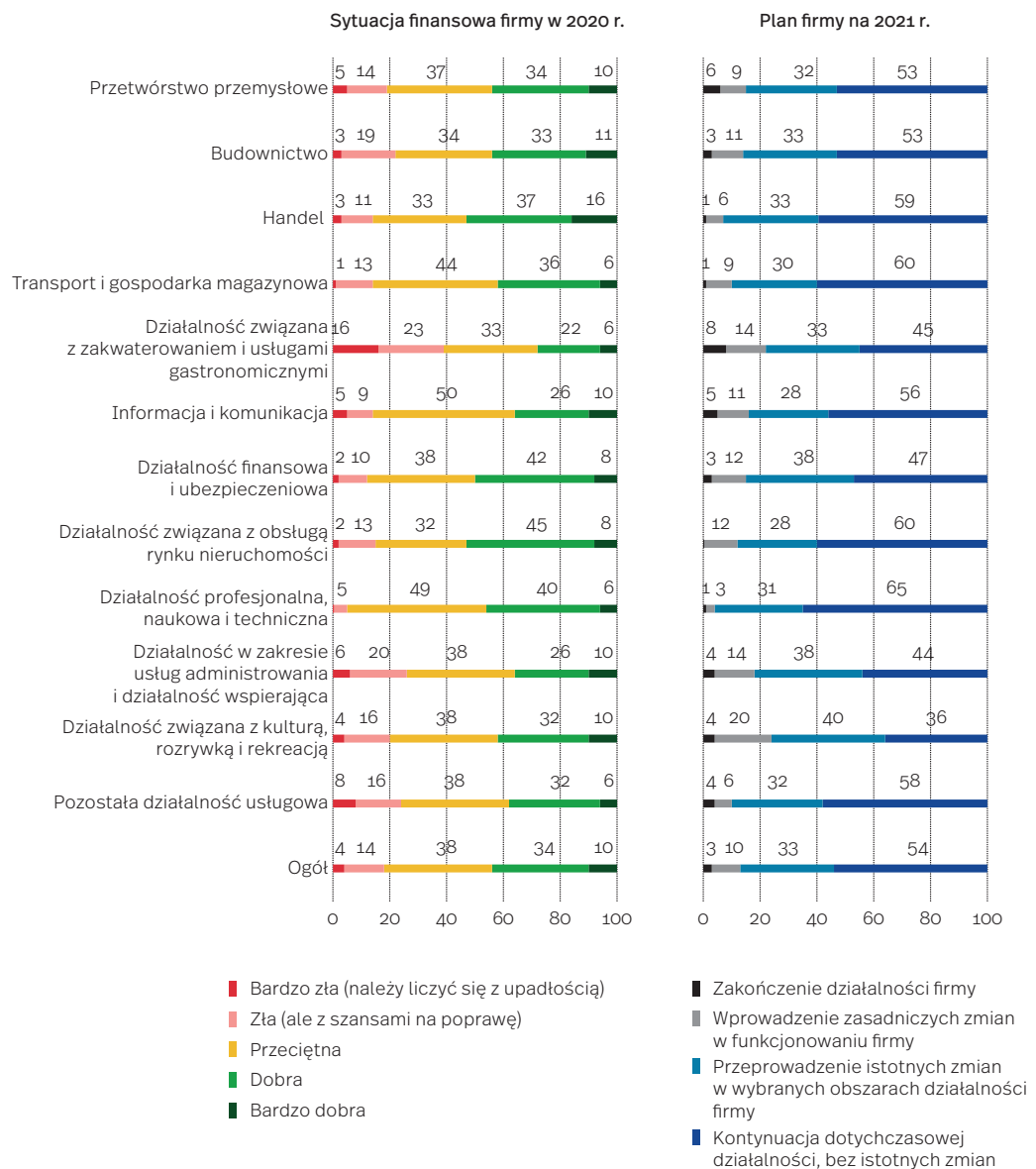
[3] Traktat paryski ma na celu ograniczenie wzrostu temperatury o nie więcej niż 2 stopnie Celsjusza i zobowiązuje jednocześnie strony porozumienia do podjęcia wysiłków na rzecz powstrzymania wzrostu temperatury o nie więcej niż 1,5 stopnia Celsjusza.

Niekorzystna sytuacja finansowa zmusza firmy do zmian

→ Pandemia w różnym stopniu dotknęła poszczególne sektory gospodarki. Niektóre branże, ze względu na wprowadzone przez rząd restrykcje, musiały zawiesić działalność, inne poważnie ją ograniczyć, a dla jeszcze innych pandemia

stworzyła szansę, by ją rozszerzyć. Do ostatniej grupy należą producenci leków, sprzętu medycznego, środków ochrony sanitarnej i dezynfekujących, dostawcy sprzętu komputerowego oraz oprogramowania do pracy zdalnej.

➤ Infografika 1. Sytuacja finansowa firm w 2020 r. i ich plany na 2021 r. (w proc.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań PIE.

→ Badanie przeprowadzone przez PIE w końcu listopada 2020 r. na próbie 1000 firm wykazało, że przedsiębiorstwa w dość zróżnicowany

sposób oceniają swoją sytuację finansową. Co trzecia firma stwierdziła, że jest ona dobra, co dziesiąta uznała, że jest bardzo dobra,

natomiast 28 proc. stwierdziło, że jest zła lub bardzo zła (infografika 1). Najgorzej swoją sytuację finansową oceniły firmy prowadzące działalność związaną z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi (23 proc. jako złą, a 16 proc. jako bardzo złą), co jest zrozumiałe wobec zawieszenia lub zdecydowanego ograniczenia działalności jednostek tego sektora z powodu drugiej fali pandemii. Dość krytycznie oceniły swoją sytuację finansową firmy zajmujące się działalnością związaną z kulturą, rozrywką i rekreacją. Przewaga ocen pozytywnych nad negatywnymi występuje w jednostkach sektora transportu i gospodarki magazynowej (14 proc. ocen negatywnych i 42 proc. ocen pozytywnych). Korzystne oceny formułują firmy gospodarki magazynowej i transportu towarowego, ale już nie pasażerskiego. Jeszcze większą przewagę ocen pozytywnych nad negatywnymi zanotowaliśmy w ocenach firm handlowych (odpowiednio 53 proc. i 14 proc.). Pewne ograniczenia w tradycyjnym handlu rekompensuje w znacznym stopniu handel online.

→ Wpływ pandemii na funkcjonowanie przedsiębiorstw widoczny jest w odpowiedziach dotyczących planów firm na 2021 r. Co trzecia

badana firma chce przeprowadzić istotne zmiany w wybranych obszarach działalności, a co dziesiąta wprowadzić zasadnicze zmiany w funkcjonowaniu firmy (infografika 1). Najczęściej proces zmian zamierzają przeprowadzić firmy zajmujące się działalnością związaną z kulturą rozrywką i rekreacją (60 proc.) oraz z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi (57 proc.). Obie powyższe branże niekorzystnie oceniły swą sytuację finansową, co, jak można sądzić, skłoniło je do planowania zmian w działalności.

→ Chociaż sytuacja finansowa przedsiębiorstw w poszczególnych sektorach polskiej gospodarki jest zróżnicowana, to dzięki wsparciu rządowemu w ramach tarcz na ogół nie jest zła. Zwraca uwagę fakt, że duża część przedsiębiorstw zamierza przeprowadzić istotne zmiany w wybranych obszarach działalności. Zwłaszcza firmy oceniające swą sytuację finansową bardziej krytycznie są skłonne dokonać zasadniczych zmian lub wprowadzić istotne korekty w wybranych obszarach działalności. Widać, że polskie firmy w czasie pandemii przejawiają dużą elastyczność i spore umiejętności adaptacji do nowych warunków, co napawa optymizmem.

Cyfrowe podstawy zdalnej edukacji

→ Pandemia COVID-19 odcisnęła piętno nie tylko w sferze zdrowotnej, ale również w edukacji. Według szacunków organizacji UNICEF, 1,6 mld dzieci i ludzi młodych było dotkniętych restrykcjami związanymi z zamknięciem szkół podczas pandemii [4], a przynajmniej 460 mln uczniów i uczennic na całym świecie mogło nie być w tym czasie objętych programami zdalnego nauczania [5]. Jedną z podstawowych przyczyn był brak odpowiedniej infrastruktury w domu ucznia, w tym m.in. brak dostępu do internetu o odpowiedniej jakości.

→ Według innych szacunków UNICEF, tylko 33 proc. dzieci w wieku szkolnym (3-17 lat) na świecie ma w domu dostęp do stałego łącza internetowego (*fixed internet access*). Poziom ten jest jednak różny w zależności od kraju. Największy odsetek dzieci w wieku szkolnym ma dostęp do stałego łącza w grupie państw o wysokich (86 proc.) i wyższych-średnich dochodach (60 proc.). Najmniejszy – w grupach

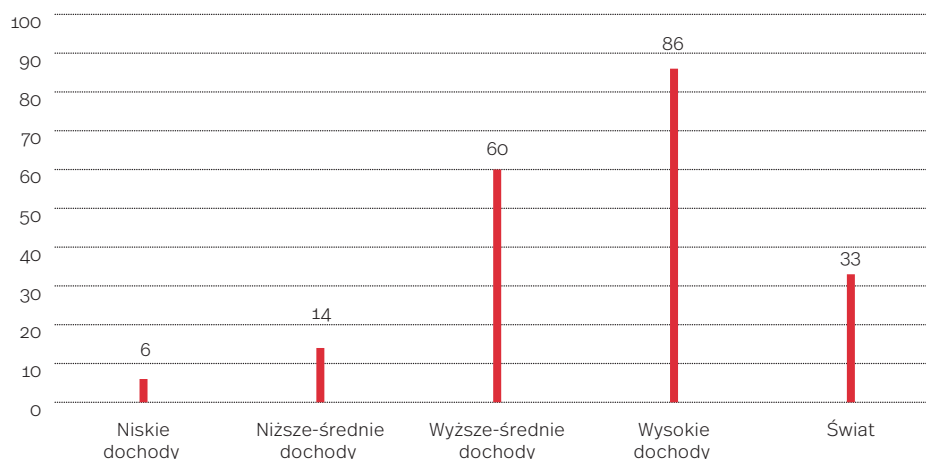
państw o niskich (6 proc.) i niższych-średnich dochodach (14 proc.).

→ Według danych Eurostatu, w 2019 r. w UE (bez Wielkiej Brytanii) 88 proc. gospodarstw domowych miało dostęp do szerokopasmowego internetu (*broadband*). Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę tylko gospodarstwa domowe, w których na utrzymaniu są dzieci, wskaźnik ten wzrasta do 96 proc. (i pod tym względem nie ma większych różnic między krajami. Najniższy poziom notuje się w Bułgarii – 91 proc.). Istotne są jednak różnice w dostępie do internetu między gospodarstwami domowymi bez dzieci na utrzymaniu a tymi z dziećmi. Okazuje się, że największe różnice między tymi typami gospodarstw (powyżej 20 pkt. proc.) występują na Litwie (23 pkt. proc.), w Portugalii (22 pkt. proc.), Chorwacji (22 pkt. proc.), Grecji (21 pkt. proc.) oraz Bułgarii (21 pkt. proc.). Najmniejsze notowane są w krajach północnej i centralnej Europy – Holandii (1 pkt. proc.), Danii (3 pkt. proc.), Luksemburgu (4 pkt. proc.)

oraz w Szwecji (4 pkt. proc.). W Polsce ta różnica wynosi 19 pkt. proc., a poziom dostępu

do internetu wśród gospodarstw domowych z dziećmi wynosi 96 proc.

➤ **Wykres 2.** Procent dzieci w wieku szkolnym (3-17 lat) z dostępem do internetu przez stałe łącze (fixed internet access) w domu



Uwaga: według grup dochodowych krajów (income group countries).

Źródło: <https://data.unicef.org/resources/children-and-young-people-internet-access-at-home-during-covid19/> [dostęp: 09.12.2020].

→ Dostęp do internetu nie wydaje się być głównym problemem dla edukacji w UE, nie mniej jednak dostępność łącza jest pierwszym z wielu warunków umożliwiających efektywną naukę zdalną. W raporcie pt. *Edukacja zdalna w trakcie pandemii. Edycja II* [6], przedstawiającym wyniki badań dotyczące zdalnej edukacji w trakcie pandemii COVID-19 w Polsce, badani nauczyciele(ki) wskazywali, że dla wielu uczniów i uczennic głównym medium, za pomocą którego realizowali edukację zdalną był smartfon, a więc narzędzie mające wiele ograniczeń m.in. jeśli chodzi o wielkość ekranu czy pisanie dłuższych form.

→ Mimo że dostęp do internetu w UE, szczególnie w gospodarstwach domowych, w których na utrzymaniu są dzieci, jest na wysokim poziomie, problematyczne w edukacji zdalnej mogą być przepustowość łącza oraz dostęp do odpowiedniej jakości urządzeń na wyłączność (a nie jedynie przypadające na całe gospodarstwo domowe, w którym uczących się dzieci może być więcej) dostępnych dla

uczniów. Szacunki UNICEF wskazują na bardzo duże różnice między poszczególnymi grupami krajów w dostępie uczniów do stałego łącza. W celu zapewnienia najwyższej jakości edukacji zdalnej oraz przy potencjalnej edukacji hybrydowej (łączącej elementy edukacji tradycyjnej i edukacji zdalnej) w przyszłości podstawowym elementem powinno być zagwarantowanie przez jednostki odpowiedzialne za oświatę każdemu uczniowi i uczennicy dostępu do stabilnego łącza o wystarczająco wysokiej przepustowości oraz odpowiednich urządzeń, które umożliwią równy i jakościowo wysoki poziom edukacji.

[4] <https://data.unicef.org/resources/children-and-young-people-internet-access-at-home-during-covid19/> [dostęp : 09.12.2020].

[5] <https://data.unicef.org/resources/remote-learning-reachability-factsheet/> [dostęp : 09.12.2020].

[6] https://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/sites/16/2020/11/Raport_Edukacja-zdalna-w-czasie-pandemii.-Edycja-II.pdf [dostęp : 09.12.2020].

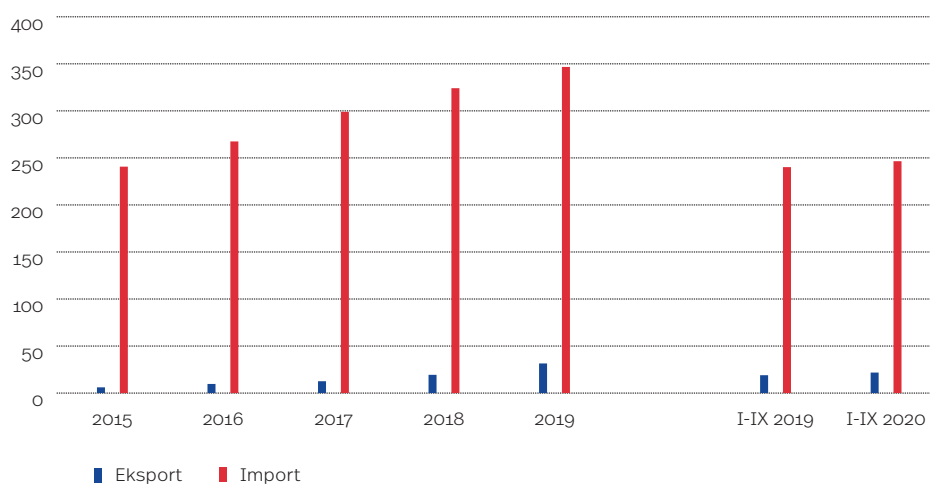
Odrodzenie polskich winnic – rośnie produkcja i eksport win gronowych

- Uprawa winorośli w Polsce staje się coraz bardziej popularna dzięki sprzyjającym warunkom klimatycznym. Dekadę temu taką działalność prowadziło 26 podmiotów, zaś w ostatnim roku gospodarczym 2019/2020 w rejestrze Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR) zarejestrowanych było 294 plantatorów. Obszar upraw w ostatnich 10 latach również powiększył się ponad dziesięciokrotnie i w sezonie 2020/2021 ma wynieść 555 ha. W ślad za tymi zmianami rośnie także wielkość produkcji wina gronowego, która osiągnęła poziom ponad 1,4 mln l w 2019/2020 i była o 12,6 proc. większa niż rok wcześniej. W Polsce produkowane są głównie wina białe, które stanowią ok. 60 proc. produkcji win gronowych (853 tys. l w ub.r.) [7].
- W latach 2015-2019 polski eksport wina gronowego wzrósł ponad pięciokrotnie, z 6,1 mln EUR w 2015 r. (2,2 mln l) do 31,5 mln EUR (12,3 mln l). W 2019 r. aż 97,7 proc. wartości dostaw do ponad 50 krajów świata stanowiło wino gronowe (CN 2204), a 2,3 proc. to wermuty i pozostałe wina (gronowe) aromatyzowane (CN 2205). W ujęciu wartościowym, największymi odbiorcami byli

nasi wschodni sąsiedzi, w tym Ukraina (48,8 proc. ogółu dostaw wina gronowego i 32,9 proc. ogółu dostaw wermutu i wina aromatyzowanego), Rosja (31,0 proc. i 3,3 proc.) i Białoruś (5,4 proc. i 2,0 proc.) [8]. W Unii najczęściej polskiego wina gronowego nabywają Niemcy, Holendrzy i Szwedzi, a także Brytyjczycy. Większość polskiego eksportu win gronowych to reeksport.

- Od kilku lat rośnie import win gronowych. W latach 2015-2019 wzrósł on z 240,7 mln EUR (117,7 mln l) do 346,6 mln EUR (153,1 mln l), z czego 93,4 proc. wartości importu stanowiły wina gronowe, zaś 6,6 proc. – wermuty i wina gronowe aromatyzowane. Najwięcej win gronowych sprowadzono z Włoch (ok. 19,5 proc. wartości dostaw w ramach tej pozycji towarowej), Niemiec (14,8 proc.), Francji (12,1 proc.), USA (10,3 proc.), Hiszpanii (8,6 proc.) i Portugalii (6,7 proc.). Liczące się dostawy napłynęły także z Chile, Bułgarii, Mołdowy, Gruzji, Australii i Węgier. Wermuty i wina gronowe aromatyzowane zakupiono we Włoszech (64,1 proc. wartości importu w ramach tej pozycji towarowej), USA (17,6 proc.) i Bułgarii (10,4 proc.).

↘ Wykres 3. Polski eksport i import win gronowych* (w mln EUR)



*Łącznie CN 2204 i CN 2205.

Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych GUS.

- Mimo pandemii, podczas 9 miesięcy br. zarówno eksport, jak i import win gronowych

w ujęciu wartościowym wzrósł. Przy czym, według danych GUS, w okresie I-IX 2020 r.,

względem analogicznego okresu ub. r., nasz eksport wzrósł o 15,6 proc. r/r w przypadku win gronowych i spadł o 24,6 proc. r/r w przypadku wermutów i win aromatyzowanych. Natomiast import w pierwszym przypadku wzrósł o 2,9 proc. r/r, zaś w drugim – spadł o 1,9 proc. r/r. [9].

→ Eksperti liczą, że ze względu na jakość i charakter rodzimej produkcji Polska będzie interesującym punktem na winiarskiej mapie Europy. Z powodu uwarunkowań klimatycznych nie mamy szans stać się potęgą w winiarstwie, ale możemy wyspecjalizować się w produkcji

win odmiennych od powstających w innych regionach Europy czy świata i przez to ciekawych dla koneserów tego trunku [10]. Prawdopodobnie nadal będzie przybywać winnic produkujących wina najwyższej jakości.

[7] Dane KOWR (na dzień 25.10.2020 r.), <https://kowr.gov.pl/interwencja/wino> [dostęp: 08.12.2020].

[8] Według danych ITC, <http://www.intracen.org/itc/market-info-tools/trade-statistic/> [dostęp: 08.12.2020].

[9] Dane GUS, <http://swaid.stat.gov.pl/SitePagesDBW/HandelZagraniczny.aspx> [dostęp: 07.12.2020].

[10] <https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-polskie-wina-zdobeda-rynek,nId,4179911> [dostęp: 08.12.2020].

Skąd się bierze drobna nieuczciwość?

→ Powszechność nieuczciwych zachowań o niewielkiej jednostkowej szkodliwości społecznej sprawia, że drobne nadużycia pojedynczych osób w skali całej gospodarki są bardzo kosztowne. Zawyżanie roszczeń odszkodowawczych, zaniżanie zobowiązań podatkowych i przypadki drobnej korupcji w sumie stanowią istotne straty dla budżetów wielu krajów. Teoria racjonalnego wyboru częściowo tłumaczy nieuczciwość zakładając, że ludzie wyżej cenią własny interes niż dobro innych czy dobro wspólne i dokonują wyborów maksymalizujących ich użyteczność. W swoich decyzjach kierują się przy tym wyłącznie kalkulacją korzyści i kosztów zewnętrznych, czyli spodziewanego zysku vs. spodziewanej kary w przypadku zidentyfikowania nadużycia.

→ Zagadkowym w świetle tych założeń jest fenomen, na który zwrócili uwagę badacze, a mianowicie przekraczanie granic etycznych przez zasadniczo uczciwe osoby, które dopuszczając się drobnych nadużyć podnoszą swoją użyteczność w bardzo minimalnym stopniu, tzn. nie wykorzystują nadarzającej się „okazji” w pełni. Z punktu widzenia teorii ekonomii, jest to zachowanie nieoptymalne, wymagające pogłębionego uzasadnienia. Badania pokazują, że do tego rodzaju „drobnych nadużyć” dochodzi często w sytuacjach, w których granice między uczciwością i nadużyciem są nieoczywiste. Winowajca liczy wówczas na to, że jego zachowanie nie zostanie dostrzeżone, a w najgorszym wypadku uzasadni je nieintencjonalnym błędem, o który nietrudno w niejasnym kontekście. Ważnym czynnikiem decyzyjnym w takich

sytuacjach jest także chęć utrzymania pozytywnego autowizerunku osoby uczciwej, która nie dopuszcza się rażących nadużyć.

→ Coraz więcej badań wskazuje jednak, że poza zachętami zewnętrznymi, bardzo istotna dla podejmowanych decyzji jest motywacja wewnętrzna. Pokazano to już w słynnym badaniu o znalezionym portfelu, którego wyniki opublikowano w ubiegłorocznym „Science” [11]. W 355 miastach 40 krajów znalazcy zgubionego portfela w zdecydowanej większości zwracali go, a portfele z zawartością banknotów były zwracane częściej niż puste. Co więcej, wbrew przewidywaniom ekonomistów, portfele z większą zawartością były zwracane jeszcze chętniej niż te z mniejszymi kwotami. Warto przypomnieć, że w rankingu uczciwości badanych 40 krajów Polska uplasowała się na wysokim 6. miejscu, i na chlubnej pierwszej pozycji przed UK i USA w badaniu uczciwości mieszkańców tych trzech krajów w odniesieniu do reakcji na znalezienie portfela z większą zawartością.

→ Na decyzje o nadużyciach wpływają jednak jeszcze inne czynniki, tj. obowiązujące normy społeczne i subiektywne przekonania o tym, co należy uznać za uczciwe, a co nie. Okazuje się, że częstsze komunikowanie norm wskazujących na to, jak należy postępować, a jakich zachowań unikać, zmniejsza nieuczciwość drobnej skali. W przypadku walki z poważniejszymi nadużyciami, większe zastosowanie mają informacje o etycznych zachowaniach uczciwej większości [12].

[11] Cohn, A., Maréchal, M.A., Tannenbaum, D., Zünd, C.L. (2019), *Civic honesty around the globe*, „Science”, No. 365(6448),

<https://science.sciencemag.org/content/365/6448/70.full>
[dostęp: 08.12.2020].

[12] Lois, G., Wessa, M. (2020), *Honest mistake or perhaps not: The role of descriptive and injunctive norms on the magnitude*

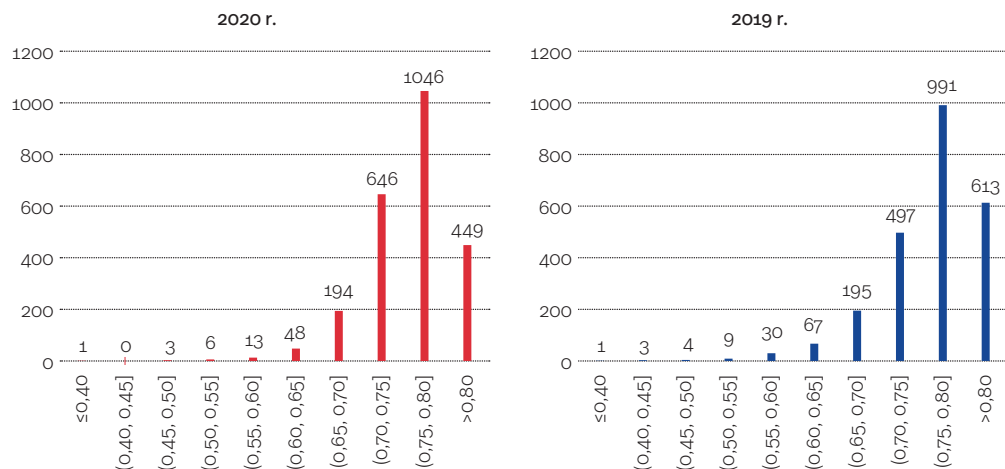
of dishonesty, "Journal of Behavioural Decision Making",
<https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1002/bdm.2196>
[dostęp: 08.12.2020].

Wykonanie budżetów gmin po III kw. 2020 r.

→ Mimo problemów gospodarczych wywołanych pandemią, w pierwszych trzech kwartałach 2020 r. dochody jednostek samorządu wzrosły o 10,5 proc. Jak wynika ze zagregowanych danych ze sprawozdań budżetowych (Rb-27S), w tym okresie wielu gminom w Polsce trudniej było jednak realizować plany dochodów budżetowych niż w 2019 r. W obecnym roku po trzech kwartałach 449 gminy sprawozdały, że dochody

wykonane przekroczyły 80 proc. planu. Dla porównania, w 2019 r. takich gmin było 613. Więcej gmin niż przed rokiem znalazło się w przedziałach od 65 proc. do 75 proc. W 2019 r. takich gmin było 692, tymczasem w 2020 r. ta grupa liczy 840 jednostek. Na uwagę zasługuje duża liczba JST, które realizują dochody na poziomie 75 proc. do 80 proc. (1046 po trzech kwartałach 2020 r. wobec 991 w analogicznym okresie 2019 r.).

→ Wykres 4. Rozkład stopnia wykonania dochodów budżetowych jednostek samorządu terytorialnego



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie zagregowanych danych ze sprawozdań Rb-27S.

→ Dane te obrazują, że chociaż części gminom trudniej realizować plany budżetowe, to jednak ogólna sytuacja nie zmieniła się radykalnie. Niewiele jest gmin, w których realizacja dochodów jest znacząco niższa (np. poniżej 50 proc.) od planów. Wpływ na trudności budżetowe gmin mają

przede wszystkim spadki w części PIT przypadającej samorządom i stagnacja w części CIT (a w planach zakładano wzrost wpływów w tej kategorii budżetowej). Ostateczne wnioski o skali wpływu pandemii na budżety gmin będzie można wysnuć po zebraniu danych za cały 2020 r.

Polski Instytut Ekonomiczny

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny *think tank* gospodarczy, którego historia sięga 1928 roku. Obszary badawcze Polskiego Instytutu Ekonomicznego to przede wszystkim handel zagraniczny, makroekonomia, energetyka i gospodarka cyfrowa oraz analizy strategiczne dotyczące kluczowych obszarów życia społecznego i publicznego Polski. Instytut zajmuje się dostarczaniem analiz i ekspertyz do realizacji Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a także popularyzacją polskich badań naukowych z zakresu nauk ekonomicznych i społecznych w kraju oraz za granicą.

Wydarzenia i dane przedstawione w niniejszej publikacji pochodzą i bazują na źródłach zewnętrznych, stąd nie gwarantujemy ich poprawności. Mogą one być ponadto niekompletne albo skrócone. Wszystkie opinie i prognozy wyrażone w niniejszej publikacji są wyrazem oceny ekspertów PIE w dniu ich publikacji i mogą ulec zmianie bez zapowiedzi. Niniejszy dokument jest jedynie materiałem informacyjnym do użytku odbiorcy.

